

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2013r.

sprawy **S. D. i M. G.**

skazanych z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 sierpnia 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 28 lutego 2012r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając je za oczywście bezzasadne,**
- 2. zwolnić skazanych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w nich zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowane są one przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji. Kasacje została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Na wstępie zauważyć należy, że skarga wniesiona w niniejszej sprawie jest sporządzona w sposób nasuwający daleko idące wątpliwości, co do jej dopuszczalności.

Pierwszy z zarzutów wskazujący na naruszenie art. 440 k.p.k., w ogóle nie został uzasadniony, a w samej kasacji trudno doszukać się jakichkolwiek stwierdzeń pozwalających ocenić w czym obrona upatruje rażącą niesprawiedliwość orzeczenia Sądu Okręgowego. Przy czym, nawet gdyby przyjąć, że nieskładny wywód przedstawiony przez skarżącego, ma na celu wskazanie na naruszenie art. 7 k.p.k., to i tak ostatecznie trzeba by uznać, że taki zarzut skierowany byłby wyłącznie przeciwko procedowaniu przed Sądem I instancji, nie zaś odwoławczym, jak wymaga tego art. 519 k.p.k.

Kolejny zarzut – obrazy prawa materialnego, art. 233§1 k.k. – jak można by wnioskować z treści uzasadnienia kasacji (wprost też nie został uzasadniony) dotyczyć miałby złożenia przez pokrzywdzonego fałszywych zeznań. Oczywiście jednak winno być dla profesjonalnego pełnomocnika, że żaden z Sądów rozpoznających sprawę nie mógł obrazić tego przepisu, ponieważ w ich kompetencji nie leżało ewentualne skazywanie świadka. I ten zarzut lokować należałoby w sferze ustaleń faktycznych lub stosowania art. 7 k.p.k. przez Sąd Rejonowy.

Kolejne dwa zarzuty – błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary – są już wprost niedopuszczalne z mocy art. 523§1 k.p.k.

Ostatni zarzut – obrazy prawa procesowego – nie został ani uzasadniony ani nie wskazano żadnych konkretnych przepisów, które miałyby zostać przez Sąd Okręgowy naruszone.

W tej sytuacji, nie sposób przyjąć, że którykolwiek z zarzutów sformułowanych w skardze mógłby zostać uznany za zasadny, choćby w najbardziej minimalnym stopniu.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Można oczywiście mieć najdalej idące wątpliwości, co do jakości pomocy prawnej świadczonej w niniejszej sprawie, jednak powyższe postrzegać trzeba przez okoliczności, iż obrona w niniejszej sprawie nie była w stosunku do żadnego

z oskarżonych obowiązkowa, a sporządzający skargę kasacyjną obrońca, ustanowiony został z wyboru.

Skazanych, uwzględniając ich sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym, obciążając nimi Skarb Państwa.